



Nr 195 (776)

czerwiec 2023 r.

Ukazuje się od 30 lipca 1883 roku

Pismo społeczne, gospodarcze i literacko-kulturalne

Jak szybko minęły nam lata te ...

Zakończenie roku szkolnego w Starokrasnoszorskim Gimnazjum, w Pance



ROK SZKOLNY 2022/23 przeszedł już do historii. Był to bardzo trudny rok zarówno dla uczniów, rodziców, jak i nauczycieli. Rok, który minął w warunkach toczącej się wojny, rok hartowania ducha. Ileż razy trzeba było w pośpiechu zejść z uczniami do szkolnego schronu i zorganizować im czas tak, żeby nie myśleli o niebezpieczeństwie. Ile razy trzeba było uczyć się bez prądu i ogrzewania.

Pomimo tych trudnych warunków wielu uczniów Starokrasnoszorskiego Gimnazjum wykazało się dużą wiedzą i osiągnęło wiele sukcesów. Gratulacje należą się przede wszystkim dwóm uczennicom: Darii Bałak z klasy 8 oraz Emilii Kałuski z klasy 9, które wygrały obwodowy etap Ogólnoukraińskiej Olimpiady z Języka Polskiego i Literatury, a Emilia Kałuski w IV etapie tejże olimpiady zajęła 3. miejsce jako pierwsza przedstawicielka obwodu czerniowieckiego w historii.

Uroczystość zakończenia roku szkolnego to łzy wzruszenia, życzenia i podziękowania za wspólną pracę i naukę. Takie przesłanie miały wiersze recytowane przez

najstarszych uczniów. Dzieci z klas 5-9 brawurowo wykonały dwie piosenki „Ukraina zwycięży” w języku ukraińskim i „Spójrz jak szybko minęły nam lata te” w języku polskim. Za wspólny rok wszystkim podziękowała dyrektor Starokrasnoszorskiego Gimnazjum Regina Kałuski, a dyplomy dla najlepszych oraz nagrody rzeczowe (smartfony) za pierwsze miejsce w olimpiadzie z języka polskiego wręczyła zaproszona na tę uroczystość naczelnik Wydziału Oświaty Krasnoilskiej Gromady – Kateryna Maksymiuk.

Tomasz KAŁUSKI. Stara Huta



Podobna uroczystość z okazji zakończenia roku szkolnego odbyła się również we wsi Panka, gdzie pani Olga Rusnak uczy języka polskiego.



Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Bukowińskie Spotkania” rozpoczął kolejną 34. wędrówkę po Europie

Drodzy Rodacy, drodzy goście i organizatorzy Festiwalu!
Z OKAZJI ROZPOCZĘCIA 34. Edycji Festiwalu „Bukowińskie Spotkania” pragniemy w imieniu polskich zespołów z Czerniowiec, Dolnych Piotrowiec, Starej Huty, Tereblecza oraz wszystkich Polaków Bukowiny Północnej serdecznie powitać uczestników, gości. Niestety przykry los chciał, żeby po raz kolejny na tym okazałym przedsięwzięciu zabrakło polskich zespołów z obwodu Czerniowieckiego. Wracamy pamięcią do czasów, gdy Obwodowe TKP im. Adama Mickiewicza było reprezentowane conajmniej przez dwa bądź więcej zespołów. A przecież byliśmy jednymi z założycieli tego pięknego międzynarodowego święta folkloru i kultury bukowińskiej.

A „Buki moje buki...” w tęsknocie szumią...
Życzymy wszystkim uczestnikom udanych występów, nieustających oklasków, a gościom miłego odbioru i świetnej zabawy.

C całym sercem jesteśmy z Wami, drodzy Bukowińczycy różnych narodowości, drogi Dyrektorze Zbigniewie Kowalski.

Festiwal był, jest i będzie!

A za rok czeka na nas 35. Jubileuszowy Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Bukowińskie Spotkania”!



Andrzej Duda rozmawiał z Wołodymyrem Zełenskim

PREZYDENT ANDRZEJ DUDA w niedzielę, 11 czerwca, rozmawiał telefonicznie z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim m.in. o przygotowaniach do lipcowego szczytu NATO w Wilnie.

"Prezydent Andrzej Duda odbył rozmowę telefoniczną z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim, podczas której omówiono ustalenia Szczytu Bukaresztańskiej Dziewiątki w Bratysławie oraz aktualny stan



przygotowań do lipcowego Szczytu



NATO w Wilnie. Prezydent Ukrainy poinformował prezydenta Andrzeja Dudę o sytuacji na froncie w związku z trwającą rosyjską agresją na Ukrainie" – poinformowała na twitterze Kancelaria Prezydenta.

PAP.

Polska wybrana do Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ

PODZAS PRZEPROWADZONYCH 8 czerwca br. wyborów w Zgromadzeniu Ogólnym Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku, Polska głosami 177 państw członkowskich została wybrana do Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ na lata 2024-2026.

Członkostwo w Radzie Gospodarczej i Społecznej stanowić będzie kontynuację intensywnego zaangażowania w prace ONZ i przyczyni się do dalszego umacniania pozycji Polski na arenie międzynarodowej. 3-letnie członkostwo w Radzie Gospodarczej i Społecznej dopełni cykl zasiadania Polski w trzech głównych radach ONZ (Rada Bezpieczeństwa 2018-2019, Rada Praw Człowieka 2020-2022, Rada Gospodarcza i Społeczna 2024-2026) w ostatnich latach. Hasłem i myślą przewodnią członkostwa Polski będzie „Solidarny rozwój”.

Polska postrzeżę gospodarcze i społeczne działania będące na agendzie ONZ jako kluczowy element wysiłków na rzecz globalnego, zrównoważonego rozwoju, stabilności oraz

ochrony praw człowieka. Obecnie na pierwszy plan w debacie o przyszłości wysuwają się potrzeby krajów rozwijających się, wynikające z dążenia do sprawiedliwego rozwoju. Doświadczenie nieprzerwanego wzrostu gospodarczego wraz z działaniami na rzecz spójności społecznej, udana transformacja systemowa i gospodarcza czynią z Polski wiarygodnego partnera dla krajów rozwijających się.

Rada Gospodarcza i Społeczna jest jednym z głównych organów ONZ podlegającym Zgromadzeniu Ogólnemu. Ustanowiona została na mocy Karty Narodów Zjednoczonych w 1945 r. Odgrywa centralną rolę w koordynacji działalności ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju w oparciu o trzy filary: gospodarczy, społeczny i środowiskowy. Rada składa się z 54 członków wybieranych na 3-letnią kadencję. Każdego roku Zgromadzenie Ogólne odnawia trzecią część składu Rady.

Polska po raz pierwszy zasiadała w Radzie w latach 1948-1953, a ostatni – w latach 2008-2010.

Biuro Rzecznika Prasowego MSZ.

Oświadczenie MSZ

w związku z wysadzeniem przez stronę rosyjską zapory na Dnieprze w Nowej Kachowce

MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH bezwzględnie potępia kolejny bezprzykładowy akt rosyjskiego barbarzyństwa na okupowanych terenach Ukrainy – wysadzenie zapory na rzece Dniepr w Nowej Kachowce, stanowiący zarazem poważne naruszenie podstawowych norm prawa humanitarnego, prawa ochrony środowiska i posiadający znamiona zbrodni wojennej. Czyn ten stwarza bezpośrednie zagrożenie życia dla ludności cywilnej zamieszkującej brzegi Dniepru poniżej zapory, jak również dla funkcjonowania Zaporoskiej Elektrowni Atomowej oraz sprowadza perspektywę katastrofy ekologicznej o bezprecedensowych konsekwencjach na skalę regionalną, z reperkusjami dla całej Europy. Potęguje on straty materialne i będzie skutkowało kolejnymi wymuszonymi przesiedleniami ludności.

Polska dołoży wszelkich starań,



aby Rosja poniosła odpowiedzialność międzynarodową, a sprawcy tego zbrodniczego czynu zostali ukarani i będzie się tego domagać w ramach międzynarodowych stosownych ram mechanizmów instytucjonalno-prawnych, w tym o charakterze

humanitarnym i środowiskowym.

W reakcji, niezbędne jest nałożenie kolejnych dotkliwych sankcji na Federację Rosyjską.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Polща досягла найвищого зростання ВВП у світі: допомогли українці



ПОЛЬЩА ДОСЯГЛА найвищого рівня зростання ВВП у першому kwartali 2023 року - 3,8%. Поки економіки багатьох країн-членів ЄС мають симптоми recesії, у Польщі стався вибух економічного zrostannja. Про це повідомив доктор економічних наук Збігнев Кузьмюк.

Друге місце посів Китай з 2,2%, третє – Португалія з 1,6%, середній рівень zrostannja для 36 країн OЕСР (Організація економічного співробітництва та розвитку) склав лише 0,4%, а для країн G-7 – 0,3%. При цьому економіки Німеччини та Нідерландів зафіксували падіння у ВВП на 0,3% (у Німеччині це був другий kwartal після зниження ВВП, що означає, так звану, технічну recesію в економіці цієї країни).

Економіст звернув увагу на дані Євростату щодо ситуації на ринку праці у kwіtni цього року, згідно з якими Польща мала найнижчий рівень безробіття в усюму ЄС і він становив лише 2,7% (такий самий низький рівень безробіття також спостерігався в Чехії у kwіtni).

«Це також сенсаційний результат у ситуації, коли Польща вже кілька місяців є прифронтовою країною, а повномасштабна війна, що точиться за нашим східним кордоном, несе багато ризиків для економічної діяльності в нашій країні», – зазначив доктор економічних наук.

За його словами, кордон Польщі перетнуло понад 11 мільйонів біженців війни з України, з яких принаймні 1,5 мільйона залишилися в країні, а щонайменше кілька сотень тисяч працюють. Через це ситуація на ринку праці не тільки не погіршилася, а навпаки є найкращою з початку економічних перетворень у 1990 році. Він нагадав, що наприкінці травня з'явилися дані Oxford Espotomics, які свідчать про відновлення економік європейських країн після наслідків пандемії Covid-19, а також різкого зростання цін на енергоносії восени 2021 року, яке згодом посилювалося агресією Росії проти України та війни, яка триває вже понад 15 місяців.

«Вони показали, що явним лідером економічного zrostannja в період між четвертим kwartalom 2019 року (останній kwartal перед початком kwіdнїної кризи) і першим kwartalom цього року є Польща», – каже економіст.

Польська економіка зросла на 11,2% ВВП, тоді як у єврозоні zrostannja ВВП на той час становило лише 2,5%, а найбільші європейські економіки фіксують навіть незначне zrostannja (наприклад, Франція на 1,3%), або немає цього приросту (наприклад, Німеччина, Іспанія – 0%), а є й такі, що ще не відшкодували втрат (наприклад, Велика Британія зафіксувала зниження ВВП на 0,5% після першого kwartalu цього року).

На думку економіста, рівень економічного zrostannja Польщі в період між четвертим kwartalom 2019 року та першим kwartalom 2023 року став сенсацією для багатьох економістів, особливо в ситуації, коли більшість країн ЄС вже отримали два, а деякі країни отримали навіть три транші коштів з Фонду реконструкції ЄС.

Цей Фонд був створений саме для відновлення економік країн ЄС після пандемії Covid-19, деякі країни отримали перші гроші вже у 2021 році, а наразі понад 150 млрд євро вже перераховано 22 країнам ЄС, з яких, наприклад, тільки Італії – понад 66 млрд євро.

«Через суперечку з Європейською комісією жодного євро не було перераховано Польщі з цього фонду, хоча наш пакет становить 58 мільярдів євро, з яких приблизно 24 мільярди євро у формі грантів і 34 мільярди євро у формі кредитів, але ми зафіксували за останні 2 роки найвищий рівень zrostannja ВВП у всюму ЄС, який становить аж 11,2%», – відзначив доктор економічних наук Збігнев Кузьмюк у виданні в Polityce.pl.

Minister Zbigniew Rau wystąpił na konferencji Ukraine Recovery Conference

W WYDARZENIU, które odbywa się w dniach 21-22 czerwca w Londynie, biorą udział przedstawiciele rządów, biznesu i społeczeństwa obywatelskiego, którzy są zaangażowani we wspieranie Ukrainy w realizacji programu reform oraz działaniach na rzecz demokracji.

W ocenie Ministra Raua, który reprezentował Polskę na Konferencji w zastępstwie Premiera Mateusza Morawieckiego, najważniejszym celem uczestników spotkania jest przygotowanie bazy politycznej, prawnej i finansowej, która umożliwi udzielenie Ukrainie wszechstronnej pomocy na rzecz odbudowy.

– Kluczowymi obszarami naszej współpracy z Kijowem powinny być logistyka i transport, ze względu na rozbudowaną infrastrukturę przejść granicznych. Naszym atutem jest też bogate doświadczenie obecności na ukraińskim rynku – powiedział minister Rau. Szef polskiego MSZ dodał, że gotowość do udziału w odbudowie Ukrainy zadeklarowało ponad 2 tys. polskich firm,

które mogą realizować te działania wspólnie z zagranicznymi partnerami. Według Ministra Raua, istotną rolę odgrywa także wsparcie kredytowe oferowane przez bank PKO BP ukraińskim małym i średnim przedsiębiorstwom.

Jak zauważył szef resortu dyplomacji, kraj zniszczony na skutek inwazji Kremla został w ostatnich tygodniach dotknięty także konsekwencjami powodzi, spowodowanej wysadzeniem przez Rosjan zapory na Dnieprze w Nowej Kachowce.

– Skala kataklizmu jest przytłaczająca – wskazał Minister, dodając, że Moskwa powinna ponieść za swoje zbrodnie odpowiedzialność finansową, rekompensując jednocześnie Kijowowi wyrządzone szkody.

Szef polskiego resortu dyplomacji podkreślił także, że sukces odbudowy Ukrainy leży w interesie całej Europy. Dodał, że Ukraina powinna zostać członkiem Unii Europejskiej w najkrótszym możliwym terminie.



– Widzimy, że nawet w warunkach wojny władze w Kijowie wypełniają zobowiązania na rzecz rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych z Unią Europejską. Mamy nadzieję, że pod koniec 2023 roku kraje UE podejmą w tej kwestii pozytywną

decyzję i rozmowy z Ukrainą w sprawie członkostwa staną się rzeczywistością – oznajmił Rau.

Biuro Rzecznika Prasowego MSZ
Foto: Barbara Wojciechowska/MSZ

Дискусія науковців і військових експертів

15-16 червня 2023 року в Академії прикладних наук імені Юзефа Голуховського в Острівці Свентокшиському відбулася Міжнародна конференція експертів «Російсько-українська війна 2022-2023. Генеза, причини, перебіг і наслідки»

НАУКОВЦІ Чернівецького національного університету імені Юрія Федьковича виступили в ролі співорганізаторів. Участь у конференції взяли завідувач кафедри міжнародних відносин та суспільних комунікацій



ЧНУ Віталій МАКАР (заступник голови організаційного комітету конференції), професор Юрій МАКАР та заступник декана з міжнародної співпраці факультету історії, політології та міжнародних відносин доцент Владислав СТРУТИНСЬКИЙ. Доцент кафедри історії України Олександр Руснак взяв участь у роботі конференції он-лайн.

При відкритті конференції професор Юрій Макар отримав державну нагороду Республіки Польща Кавалерський Хрест ордена заслуги

– за видатні заслуги у розвитку польсько-української наукової та навчальної роботи. Віталій Макар вручив ректорові АПН Павлу Готовецькому вітального листа від ректора ЧНУ Романа Петришина з нагоди нового статусу польського навчального закладу - Академії прикладних наук. Відбувся також обмін оновленими угодами про співпрацю.

У роботі форуму взяли участь представники 15 держав світу – від США до Індії. На секціях ви слухали

десятки доповідей і обговорили проблеми російсько-української війни 2022-2023 років. Значну кількість доповідей зробили військові офіцери з різних країн. Всі доповіді одностайно засудили агресію РФ проти України, наголошуючи на варварських атаках мирного

населення та руйнуванні цивільної інфраструктури. Належним чином прозвучали й доповіді 22 представників України.

Від кафедри міжнародних відносин та суспільних комунікацій ЧНУ виступили Віталій МАКАР з доповіддю «Rosyjska agresja wojskowa:

problem uchodźców z Ukrainy» та Владислав СТРУТИНСЬКИЙ з доповіддю «Polityka zagraniczna krajów Grupy Wyszehradzkiej w warunkach wojny rosyjsko-ukraińskiej: analiza porównawcza».

Сергій ШВИДЮК.

Літня школа – то інтеграція студентів

◆ **Познанський університет імені Адама Міцкевича запросив 26 студентів з університетів України у Міжнародну літню школу «Difficult neighborhood: Poles and Ukrainians in the 20th century, яка тривала від 21 до 27 травня ц. р.**

УНІВЕРСИТЕТ отримав грант від Національного центру досліджень і розвитку у розмірі приблизно 3 млн. злотих за проект International school: Poland and Ukraine. У цьому проекті протягом цілого року, студенти з України, які навчаються на різних факультетах, від природничих до економічних спеціальностей, відвідуватимуть лекції професорів університету імені Адама Міцкевича, отримуватимуть міжнародний досвід та практику.

Студенти з України безкоштовно проживали та харчувались у мальовничому готелі у селищі Дембіна. Там ж вони і відвідували лекції на різні дискусійні історичні та політичні теми: «Конфлікт чи діалог пам'яті? Про сучасні способи вшанування відзначення річниці операції «Вісла», «Проблеми національності в Польщі після Другої світової війни», «Європейська інтеграція після 1945 року – між Європою держав та наднаціональною Європою», «Членство в Європейському Союзі – можливості та загрози з точки зору Польщі», «Польсько-українські відносини після 1991 року», «Гібридна війна – новий тип війни», «Російська дезінформація та її вплив на поль-



сько-українські відносини», «Складне співіснування – українці та поляки у Другій Речі Посполитій 1919-1939 р».

В останній день перебування у Польщі, студенти побували в історичному корпусі та науковій університетській бібліотеці, побачили, де навчаються та проводять свій час польські колеги. Учасники Міжнародної літньої школи також побували на екскурсії визначними місцями міста Познань, відвідали кафедральний собор Святих Петра і Павла, костьол Діви Марії, Познанську ратушу та

центр «Старий Бровар».

Я і досі в невимовному захваті від поїздки до Польщі. Час проведений в Міжнародній літній школі – незабутній! Це можливість не тільки навчитись новому та здобути міжнародний досвід, а ще й познайомитися з чудовими людьми, з якими вас пов'язує тепер чимало щасливих спогадів. Інтеграція між студентами пройшла успішно! Безмежно вдячна всім професорам університету ім. Адама Міцкевича, які брали участь у заснуванні проекту та проводили

нам захоплюючі лекції на різні теми, і також доц. Струтинському Владиславу Євгеновичу, заступнику декана з міжнародної співпраці, за організацію нашої поїздки до Польщі та можливість взяти участь у Міжнародній літній школі.

Ангеліна БОЙКО, студентка кафедри міжнародних відносин та суспільних комунікацій Чернівецького національного університету імені Ю.Федьковича.



Za wybitne osiągnięcia w zakresie bilingwizmu

Prof. Helena Krasowska odznaczona medalem „Zasłużony dla Nauki Polskiej Sapientia et Veritas”



na 4500 stronach), 20 228 fotografii i skanów różnego rodzaju przedmiotów i dokumentów ilustrujących sytuację językową i życie Polaków na Bukowinie. Materiał ten jest nieocenionym źródłem do dalszych badań nad niematerialnym dziedzictwem kulturowym, jakim jest mowa polska. Jest autorką nowatorskiej typologii gwar polskich na Bukowinie. Na podkreślenie zasługuje jej diagnoza przyczyn zachowania lub utraty ciągłości językowej.

Ostatnia jej monografia pt.: „Polacy między Donem, Dniestrem a Prutem. Biografie językowe” wyd. 2022 roku jest książką o Polakach z trzech różnych pograniczy, opisująca w nowatorski sposób niematerialne dziedzictwo kulturowe. Głównym bohaterem tej książki jest człowiek jako istota społeczna, zdolna do mówienia w

30 MAJA 2023 ROKU minister Edukacji i Nauki RP Przemysław Czarnek wręczył medale „Zasłużony dla Nauki Polskiej Sapientia et Veritas” (łac. mądrość i prawda). Wśród odznaczonych znalazła się prof. dr hab. Helena KRASOWSKA, urodzona we wsi Panka w obwodzie czerniowieckim. Otrzymała ona Brązowy Medal „Zasłużony dla Nauki Polskiej Sapientia et Veritas”. Odznaczenia są przyznawane za szczególne zasługi dla szkolnictwa wyższego i nauki, w tym za wybitne osiągnięcia w zakresie działalności naukowej, dydaktycznej lub organizacyjnej.

Prof. Helena Krasowska jest językoznawcą, która z pasją i oddaniem bada i dokumentuje polskie dziedzictwo kulturowe na Ukrainie, w Rumunii i Mołdawii. Jej dorobek jest szczególnie dla szkolnictwa wyższego i nauki, a zwłaszcza jej wybitne osiągnięcia w zakresie działalności naukowej. W obliczu obecnej wojny i stanu polityczno-społecznego jej prace naukowe i naukowo-popularne są nieocenione. Już teraz widzimy, że polskie dziedzictwo kulturowe na Ukrainie zadokumentowane przez prof. Krasowską ma w niektórych przypadkach znaczenie historyczne. Jej zainteresowania skupiają się wokół zagadnień dialektologii, socjolingwistyki i folklorystyki. Zajmuje się językowymi i kulturowymi problemami pograniczy oraz kwestiami mniejszości narodowych. Prowadziła eksploracje terenowe wśród Polaków na Ukrainie, w Rumunii i Mołdawii tym samym dokumentując polskie dziedzictwo kulturowe, które z każdym rokiem zanika na tych terenach.

Z perspektywy dziedzictwa kulturowego prace są nowatorskie, obejmują bowiem nie tylko opracowanie istniejących fizycznie zabytków, lecz również tworzenie dokumentacji – zbioru reprezentującego fragment kultury niematerialnej. Na temat polskiego niematerialnego dziedzictwa narodowego poza granicami kraju prof. Helena Krasowska opublikowała 10 książek oraz około 120 artykułów. Za sukces należy uznać to, że badania prowadzone przez H. Krasowską po raz pierwszy z jednej i jednorodnej perspektywy metodologicznej objęły Polaków na terenie całej historycznej Bukowiny. Najcenniejszym efektem zrealizowanych prac jest materiał dokumentacyjny, na który składa się 260 godzin nagrań (zostały one spisane



Dr hab. Helena Krasowska i Minister Edukacji i Nauki Polskiej Przemysław Czarnek, z archiwum Heleny Krasowskiej

różnych językach (mówienie jest procesem, który bywa zmienny i uzależniony od różnych czynników). Zaprezentowano w niej biografie językowe Polaków zamieszkałych na pograniczach między Donem, Dniestrem a Prutem. Monografia ta stanowi istotne novum w badaniach wielojęzyczności oraz bilingwizmu polsko-obcego z udziałem różnych odmian polszczyzny.

Dokonania Heleny Krasowskiej uznano za wybitne osiągnięcia w zakresie działalności naukowej i organizacyjnej, czego potwierdzeniem jest wyżej wspomniane odznaczenie.

Konstanty CZAWAGA

Przez całe życie pracuje jako reporter, jest podróżnikiem i poszukiwaczem ciekawych osobowości do reportażu i wywiadów. Skupiony głównie na tematach związanych z relacjami polsko-ukraińskimi i życiem religijnym. Zamieszkuje w Huculszczyźnie i Bukowinie, gdzie taduje swoje akumulatory.



Silna kobieta

W OSTATNIM NUMERZE „Gazeta Polska Bukowiny” podała informację o tym, że 2 maja 2023 roku, w czasie obchodów Dnia Polonii i Polaków za Granicą oraz Dnia Flagi Państwowej, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda – z inicjatywy własnej – odznaczył Reginę KAŁUSKI – Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej za wybitne zasługi w krzewieniu polskiej kultury i tradycji narodowej.

Pani Regina – to Polka z krwi i kości, urodzona Bukowinka z korzeniami góralskimi (górali czadeckich), znana pedagog nie tylko w rejonie Storożyńca i całej Bukowiny, ale i daleko poza jej granicami, a przede wszystkim w Polsce, z którą podtrzymuje nie tylko kontakty rodzinne, ale również kulturalne, edukacyjne i public relations.

Regina Kałuski – dyrektorka Starokrasnoszorskiego Gimnazjum, założycielka i stała kierowniczka Dziecięcego Zespołu Folklorystycznego Górali Czadeckich „Dolinianka”, prezes Starokrasnoszorskiego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Jana Pawła II – organizacji zrzeszonej w Obwodowym TKP im. Adama Mickiewicza oraz kochająca córka, ukochana żona i troskliwa matka. O niej – dziś w naszym czasopiśmie.



REGINA KAŁUSKI z domu Niedzielań urodziła się 30 lipca 1974 roku w Starej Hucie w wielodzietnej rodzinie Jadwigi (z domu Drozdek) i Juliusza Niedzielańów. Była najmłodszym dzieckiem w rodzinie. Po ukończeniu Starokrasnoszorskiej Szkoły Ogólnokształcącej w 1989 dostaje się na Wydział Muzyczny Czerniowieckiego Kolegium Pedagogicznego. W tym czasie, po dziesięcioleciach zakazów, zostaje reaktywowane Towarzystwo Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza – w Czerniowcach, które zaczyna aktywnie działać. Młoda studentka uczęszcza na spotkania w Domu Polskim w Czerniowcach, bierze udział w próbach śpiewu polskich pieśni patriotycznych, zapoznaje się z polskim folklorem i już wtedy postanawia, że wróci do Starej Huty i będzie uczyć dzieci polskiej historii i tradycji.

W 1993 roku, po ukończeniu nauki w kolegium powraca do rodzinnej wsi jako nauczycielka śpiewu, muzyki i ukrainoznawstwa w miejscowej szkole. Na swoich lekcjach uczy dzieci polskich piosenek, opowiada o losach Polaków na Bukowinie. Jest

w Teatrze Muzyczno-Dramatycznym im. Olgi Kobyłańskiej.

W roku szkolnym 1997-1998 roku Regina Kałuski zostaje wychowawczynią nowej klasy, liczącej jak na starohuckie warunki, z którą zaczyna pracę artystyczną. Już wie, że jej priorytetem będzie propagowanie góralskich tradycji rodzimej wsi. Wraz z dziećmi zaczyna zbierać stare piosenki, śpiewanki, tajdany. Chodzi po domach starszerek i spisuje lub nagrywa na dyktafon, to co one pamiętają. W ten sposób w 1998 roku powstaje Dziecięcy Zespół Folklorystyczny Górali Czadeckich „Dolinianka”. Powstaje na fundamencie i doświadczeniu zdobytym w pracy z dziećmi w latach wcześniejszych. Próby odbywają się w salach lekcyjnych (do 2022 roku w szkole nie było sali gimnastycznej), starohuckim klubie (bez ogrzewania), a w okresie wiosenno-jesiennym na prywatnym przydomowym podwórku.

Odwiedzając osoby starsze, młodzi etnografowie z „Dolinianki” napotykali skarby historyczne związane ze Starą Hutą. Były to stare



aktywnym członkiem Oddziału w Starej Hucie Obwodowego TKP im. A. Mickiewicza. Udziela się również w miejscowym kościele pw. Matki Bożej Bolesnej jako organistka.

Już jesienią 1994 roku na bazie uczniów klasy 7, której jest wychowawczynią, powstaje zespół folklorystyczny „Góralka” (ukr. Горянка), który w 1995 roku bierze udział w kolejnej edycji Rejonowego Festiwalu Zespołów Dziecięcych w Storożyńcu, prezentując po raz pierwszy folklor góralski starohuckich Polaków. Ten sam zespół w 1997 roku na Obwodowym Przeglądzie Szkolnych Grup Śpiewaczych w Czerniowcach zdobywa I miejsce i bierze udział w koncercie laureatów

zdjęcia, dokumenty, listy z frontu. Te rzeczy nie mogły zostać niedocenione, więc powstał projekt „Stara Huta – moja mała ojczyzna”. W ramach projektu członkowie zespołu zaczęli zbierać i dokumentować nie tylko folklor, zwyczaje, obrzędy, ale i fakty z życia Starej Huty, które nie mogły ulec zapomnieniu. Projekt ten zapoczątkował także powstanie szkolnego muzeum etnograficznego.

W 1999 roku na szkolnej scenie „Dolinianka” wystawia przedstawienie „Skąd nasz ród”, wzorowane na scenariuszu zespołu „Watra” z Brzeżnicy, w którym mali artyści śpiewem i tańcem opowiedzieli historię przybycia górali czadeckich na Bukowinę. Dekorację dzieci wykonały

samodzielnie (opakowane w samych rejonowych otrzymanych tegoż korbożonard mieszka znaczenie startuje jej tradycje Wigilie.

Repele śpiewy i historyczny Andrzej Tradycje poniedziału Grodzkiego w Starej utwory, i wykonywane śpiewane gorku dzieł fajnie opo górali sw „Przy sta jadź, z gó zagrocie moje okn „Poszto majom” o i obyczajali mali arty śpiewanki kosa, cia grożony, Starej Hu polskie ta

W cz oczekiwani Między „Bukowin weśle n pozostaw Dzieci w zespoły, jest czas członkam

poznawar zabawa i mieszkań Kowalski czas na w

Udział to wydar przez ca zaprezent Spotkań” i Pile, 7 ra festiwalu Moldoven czterok

Regina ze Starej Huty

Regina, malując na wielkim kartonie (niebieski po lodówce) pejzaż górski. W tym roku „Dolinianka” zajmuje I miejsce w tym Konkursie Twórców Szkolnych i jest tytułem laureata w etapie obwodowym konkursu. Zespół nie zapomina o tradycjach urodzinowych, które w roku obrzędowym rodziców Starej Huty mają ogromne znaczenie i są żywe. W 1999 roku w szkole odbył się konkurs kolęd, który na stałe wejdzie do historii, z czasem przeradzając się w szkolną

repertuar „Dolinianki” obejmuje tradycyjne tańce ze Starej Huty oraz widowiska i obrzędy: Skąd nasz ród, Wesele, Kłaka – darcie pierza, Łupaczka, Wielkanocne w Starej Hucie, Lany, Bazar w Kraśnie, Zabawy pod Wierchem, Zabawy na tłoce, Wigilia w Starej Hucie, Hej kolęda. Zespół prezentuje tańce, które ze względu na treści mogą być nieodpowiedzialne dla dzieci. Do najpopularniejszych utworów zespołu należą: „Macieju, Macieju”, „Wesoła”, „Pan Bóg stworzył kozę”, „Dziadek z wiadok”, „Szło dziwne po rosie”, „Zegnął się góralkę”, „Dzie si była Hanuliczko”, „Wstaweczku we dworze”, tajdany: „Z góry przyjadź”, „Nie było to jako łuni”, „Zagrojcie, huśle jaworowe”, „Cup nóżką”, „Hej, popod górą”, „Koszulinka”, „Moja mamka bałamutka”, „Dziwne na maliny”, „Dzie smereki wirchy” oraz „Przy staweczku”. To właśnie tradycje i tańce swoich pradziadków prezentują na scenie zespoły z „Dolinianki”. Gwarowe tajdanki, energiczne góralskie tańce takie jak: Kłapano, polka glazir, dolinianka, hojra, cyganka, syrba są wizytówką artystów ze Starej Huty. Repertuar zespołu obejmują również tańce narodowe – krakowiak i polonez.

W czerwcu 2003 roku następuje długo oczekiwany debiut „Dolinianki” w polskiej części XIV Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Polskie Spotkania” z programem Polskie Spotkania na Bukowinie. Występ w Jastrowiu i Pile wspaniałe, niezapomniane wrażenia. Zrasta się artystycznie, obserwując inne zespoły warsztat, repertuar. Ale najważniejszy jest udział w scenie, spotkania z ciociami i wujkami – z zespołami z Polski czy Rumunii, odkrywaniem



Regina, malując na wielkim kartonie (niebieski po lodówce) pejzaż górski. W tym roku „Dolinianka” zajmuje I miejsce w tym Konkursie Twórców Szkolnych i jest tytułem laureata w etapie obwodowym konkursu. Zespół nie zapomina o tradycjach urodzinowych, które w roku obrzędowym rodziców Starej Huty mają ogromne znaczenie i są żywe. W 1999 roku w szkole odbył się konkurs kolęd, który na stałe wejdzie do historii, z czasem przeradzając się w szkolną

repertuar „Dolinianki” obejmuje tradycyjne tańce ze Starej Huty oraz widowiska i obrzędy: Skąd nasz ród, Wesele, Kłaka – darcie pierza, Łupaczka, Wielkanocne w Starej Hucie, Lany, Bazar w Kraśnie, Zabawy pod Wierchem, Zabawy na tłoce, Wigilia w Starej Hucie, Hej kolęda. Zespół prezentuje tańce, które ze względu na treści mogą być nieodpowiedzialne dla dzieci. Do najpopularniejszych utworów zespołu należą: „Macieju, Macieju”, „Wesoła”, „Pan Bóg stworzył kozę”, „Dziadek z wiadok”, „Szło dziwne po rosie”, „Zegnął się góralkę”, „Dzie si była Hanuliczko”, „Wstaweczku we dworze”, tajdany: „Z góry przyjadź”, „Nie było to jako łuni”, „Zagrojcie, huśle jaworowe”, „Cup nóżką”, „Hej, popod górą”, „Koszulinka”, „Moja mamka bałamutka”, „Dziwne na maliny”, „Dzie smereki wirchy” oraz „Przy staweczku”. To właśnie tradycje i tańce swoich pradziadków prezentują na scenie zespoły z „Dolinianki”. Gwarowe tajdanki, energiczne góralskie tańce takie jak: Kłapano, polka glazir, dolinianka, hojra, cyganka, syrba są wizytówką artystów ze Starej Huty. Repertuar zespołu obejmują również tańce narodowe – krakowiak i polonez.



Kresowej w Mrągowie.

W 2006 roku Regina Kałuski ukończyła studia na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Czerniowieckiego (kierunek psychologia).

25 czerwca 2007 roku otrzymuje odznakę honorową Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, a 9 lipca 2009 roku taką odznakę otrzymuje również kierowany przez nią Dziecięcy Zespół Górali Czadeckich „Dolinianka”.

W 2008 roku wraz z grupą aktywnych działaczy podejmuje działania, w wyniku których w Starej Krasnoszorce powstaje Towarzystwo Kultury Polskiej im. Jana Pawła II. Jego głównym celem staje się krzewienie wśród miejscowych Polaków języka ojczystego, historii i kultury polskiej.

W 2012 roku Regina Kałuski zostaje dyrektorką Starokrasnoszorskiej Szkoły Ogólnokształcącej, a dwa lata później zostaje wybrana na prezesa Towarzystwa Kultury Polskiej w Starej Krasnoszorce. Jako dyrektorka i jako prezes aktywnie działa na rzecz rozwoju edukacji i kultury polskiej na Bukowinie. Występuje na konferencjach dla dyrektorów oraz konferencjach nauczycielskich, nawiązuje kontakty i współpracę z wieloma organizacjami pozarządowymi oraz samorządami w Polsce takimi jak: Wielkopolski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski, Gmina Rzgów (woj. łódzkie), Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Fundacja „Wolność i Demokracja”, Regionalne Centrum Kultury „Fabryka Emocji” w Pile, Konsulatem Generalnym RP we Lwowie i Winnicy oraz wieloma innymi. Z jej inicjatywy oraz wsparciu nauczycieli i uczniów starokrasnoszorskiej szkoły niejednokrotnie odwiedzali Polskę i inne kraje, brali udział w różnych warsztatach, konkursach i olimpiadach.

Regina Kałuski ciągle poszukuje nowych dróg rozwoju szkoły w Starej Krasnoszorce. Tworzy odpowiednie warunki do pracy nauczycieli

oraz Samorządu Uczniowskiego, czego efektem jest podjęta w 2020 roku rozbudowa miejscowej szkoły. Umiejętnie planuje pracę pedagogiczną i wychowawczą. Zapewnia pomoc w zakresie doskonalenia zawodowego nauczycieli



i podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Diagnozuje i realizuje potrzeby uczniów. Szczególnie dba o poziom nauki języka polskiego, którego dzieci w szkole uczą się jako języka ojczystego. Realizuje zadania zgodnie z uchwałami Rady Pedagogicznej, współpracuje z rodzicami.

W 2017 roku jako dyrektor Starokrasnoszorskiej Szkoły Ogólnokształcącej otrzymuje odznakę honorową Rady Najwyższej Ukrainy „Za zasługi dla narodu ukraińskiego”, a w 2018 roku zostaje odznaczona jako prezes Towarzystwa Kultury Polskiej im. Jana Pawła II „Za zasługi dla Bukowiny”.

Zamilowanie do kultury i tradycji swojej małej ojczyzny – Starej Huty – Regina wyniosła z domu rodzinnego. Mama Jadwiga i tata Juliusz pochodzili

z wielopokoleniowych rodzin wielodzietnych. Regina uwielbiała swoich dziadków po stronie matki. Dziadkowie po stronie ojca zmarli wiele lat przed jej urodzeniem. Dziadek Ludwik Drozdek zwany w Starej Hucie Ludwikiem bez oka (stracił oko w dzieciństwie) i babcia Regina, na cześć której otrzymała imię nasza bohaterka, darzyli swoją wnuczkę miłością, uczyli kochać swoją ziemię, swój kraj. To oni jako pierwsi śpiewali Reginie polskie piosenki. Dziadek Ludwik często wymyślał na poczekaniu jakieś fajne historie i wyspiewywał je w tajdanach. Babcia po kryjomu uczyła się modlić i zabierała na pasterkę do kościoła. Tu warto zaznaczyć, że kościół parafialny w Starej Hucie, mimo braku księdza (księdzu Franciszkowi Krajewskiemu bardzo rzadko udawało się przechrzcić sowiecką służbę bezpieczeństwa i przedostać się do Starej Huty), przez wszystkie lata władzy sowieckiej pozostawał budowlą sakralną, bowiem przywiązani do swojej religii i tradycji hucianie nigdy nie oddali kluczy od kościoła, płacąc za to często wysoką cenę, w tym spłacając ogromne podatki.

Cenne życiowe wskazówki przekazała Reginie jej mama Jadwiga. Swoim przykładem pokazała jak być silną kobietą, wskazywała drogę którą warto iść. Dzisiaj Jadwiga Niedzielan ma 84 lata, nadal pracuje w przydomowym ogródku i wciąż piecze najlepszy tradycyjny strudel z jabłkami w Starej Hucie.

Regina Kałuski wraz z mężem Tomaszem dochowali się trojga dzieci – syna Maksymiliana oraz córek Karoliny i Emilii. Tomasz Kałuski przyjechał do Starej Huty z Polski w odległym 1995 roku, aby uczyć języka polskiego w miejscowej szkole. Tam też spotkał młodą i urodziwą góralkę Reginę, z którą połączyła go wspólna praca, pasja zawodowa oraz uczucie. Dwudniowe góralskie wesele wyprawiono w 1996 roku, oczywiście w Starej Hucie, w której Regina i Tomasz mieszkają i pracują do dzisiaj.

Dzisiaj Regina i Tomasz Kałuscycy są szczęśliwymi rodzicami, kochają swoją pracę. Współpracują z wieloma organizacjami w Polsce. To dzięki ich zaangażowaniu wiele dzieci w ciągu dwudziestu pięciu lat miało możliwość zwiedzać ojczyznę swoich przodków, uczyć się polskiej historii i tradycji.

Regina jest członkiem obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza od lat 90. – od początku jego odrodzenia, jeszcze jako studentka brała czynny udział we wszystkich wydarzeniach, śpiewała w chórze, a po powrocie do rodzinnej wsi pielęgnowała i pielęgnuje rozwój języka ojczystego i kultury polskiej, a zwłaszcza kultury oraz gwary górali czadeckich, – mówi Prezes obwodowego TPK, docent Czerniowieckiego Narodowego Uniwersytetu im. Jurija Fedkowicza Władysław STRUTYŃSKI. – Od wielu lat pani Regina jest członkiem Zarządu TKP ds. szkolnictwa. Jesteśmy dumni, że tak silna kobieta, prawdziwa patriotka Ukrainy i Polski żyje i pracuje wśród nas, a prezydent Polski docenił jej pracę tak wysoką nagrodą. W imieniu całej Polonii regionu serdecznie jej gratuluję z okazji otrzymania tej nagrody - Krzyża Kawalerskiego Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. Mamy nadzieję, że jej działalność zostanie doceniona i na najwyższym szczeblu w Ukrainie.

Antonina TARASOWA.

Zdjęcia z archiwum rodziny Kałuskich.

STARA HUTA to wyjątkowa wioska, z bogatą historią sięgającą końca XVIII wieku. Na przestrzeni tych lat zmieniała swoją nazwę od Huty Krasna przez Starą Hutę (niem. Althütte) i Starą Krasnoszorcę (rum. Crăsnîșoara Veche), do Starej Krasnoszory (ukr. Стара Красносорова). Zmieniła się również jej przynależność państwowa od Austro-Węgier, Rumunii, ZSRR do niepodległej Ukrainy. Wioskę w 1793 roku założyli niemieccy szklarze pochodzący z Sudetów.

Rok 1803. W poszukiwaniu pracy, chleba, lepszego losu i godnego życia z Ziemi Czadeckiej do Starej Huty przybywają pierwsi polscy górale. Pokonali setki kilometrów, żeby osiedlić się w tej górskiej wiosce. Wiedzieli, że dostaną tutaj pracę jako drwale w miejscowej hucie szkła. Wtedy też Stara Huta staje się znaczącym ośrodkiem polskiej góralszczyzny na Bukowinie. W ciągu kilku lat osada ta szybko rozrasta się przez napływ górali z Kaliczanki, Hlibokiej, Tereszan i Tereblecza, gdzie przesiedleńcy nie mogli znaleźć odpowiedniej pracy. Część przybyszów rozprasza się po sąsiadujących ze Starą Hutą terenach Banitowa, Dunawca i okolic. Górale szybko i skutecznie karczują las, budują domy, pracują przy wyrobie lasu na potrzeby miejscowej huty szkła. Kobiety zajmują się przeważnie rodziną, domem i gospodarstwem.

Wtedy też do Starej Huty przybywają prapradziadkowie Reginy Kałuski, bohaterki naszego artykułu.

Stara Huta się rozwija i staje się wioską dwunarodowościową – niemiecko-polską. Sąsiaduje z Krasnoilskiem, gdzie większość mieszkańców stanowią Rumuni. W takim otoczeniu, zdominowanym przez żywioł niemiecki i



rumuński – starohucy górale dbają o swój język – polską gwiarę, zwyczajają i wiarę ojców, dbają o edukację dzieci w języku polskim oraz o możliwość modlenia się po polsku w miejscowym kościele. W 1941 roku Niemcy opuszczają Starą Hutę i Bukowinę. W ten sposób Stara Huta staje się wsią, w której do dzisiaj 80% mieszkańców stanowią Polacy.

♦ **PANI ERIKA SIMAKA** jest gorliwą katoliczką, parafianką Bazyliki Mniejszej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Ta sympatyczna pani w wieku seniorskim śpiewa i jest solistką chóru «Echo Prutu» od dnia jego powstania, jest znana i szanowana przez wszystkich Polaków miasta. Pani Erika urodziła się w czasie II wojny światowej w Polsce, a w 1945 roku jej rodzice wrócili do Czerniowiec. Byli przecież dziedzicznymi mieszkańcami stolicy Bukowiny. Po ukończeniu Gimnazjum Nr 23 w Czerniowcach dziewczyna pracowała przez kilka lat w fabryce dziewiarskiej Nr 2, a następnie przez 35 lat w dziale personalnym Czerniowieckiej Fabryki Wyrobów Tekstylnych i Artystycznych. Dziś pani Erika jest na emeryturze, ze względu na stan zdrowia nie może już regularnie uczęszczać na próby chóru. Ale do kościoła przychodzi, a raczej taksówką przyjeżdża, w każdą niedzielę, jako wierna parafianka i gorliwa katoliczka nie wyobraża sobie tygodnia bez komunii świętej.



Na zdjęciu z 1976 roku: w górnym rzędzie po środku starsza siostra Adela i jej mąż Karol Grymski. Blisko Adeli jest młodsza siostra Anna. Od lewej - pani Erika i jej mąż Kostiantyn Wachniuk.

W drugim rzędzie, po środku, kuzynki Stenia i św.p. Lida ze Szczecina, a Lida trzyma na rękach małego Władysława Grymskiego i syna Eriki Andrijko. Po prawej - rodzice pani Eriki - matka Olga (z domu Nerpas) i Nestor Simaka.

W dolnym rzędzie druga od prawej to córka p. Eryki Wiktoria, a obok niej po prawej Janek Grymski (syn p. Adeli).



Na zdjęciu z 1947 r.: matka p. Eryki - p. Olga.



Na zdjęciu z 1968 r.: Siostra Wanda, zmarła w Kiszyniowie.



Na zdjęciu z 1950 roku: siostry Erika, Adela i Anna.



Na zdjęciu z 1945 roku: Z babcią Leontiną Nerpas (z domu Bronyak) - Adelfia siedzi z lalką, a babcia trzyma w ramionach bliźniaki Erykę i Antona.



Na zdjęciu z 1949 r.: po prawej matka Olga i ojciec Nestor, po lewej brat matki Eduard z żoną Anną i Adelią.



Siostry Erika, Anna i Adela, córka Anny Anastasja przystąpiła do Komunii Świętej. rok 1995



Wnuki p. Eriki - Natalia, Aleksandra i Wadim. 2003 rok.



Zdjęcie ślubne Eriki Simaka z mężem Kostiantynem Wachniukiem, 1965 r.



Dzieci:
po prawej - Andrzej, syn p. Eriki, Aleksandr, syn p. Anny, po lewej - Władysław, syn p. Adeli. 1976 rok.



Cztery pokolenia Wachniuków - pani Erika z synem Andrzejem, wnuczką Aleksandrą i prawnuczką (w wózeczku) Wiktoria.



UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO to ważne święto w kalendarzu chrześcijańskim. Tego dnia wierni składają dziękczynne modlitwy za dar Ducha Świętego. Święto nazywane jest także Zielonymi Świątkami. Właśnie w tym roku 28 maja w Bazylice Mniejszej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego mszę uroczystą celebrował ks. Oleksij SAMSONOW, dyrektor „Radio Marija” w Kijowie.

Ksiądz w swoim kazaniu podkreślił, że Zesłanie Ducha Świętego to wydarzenie opisane w Nowym Testamencie, które miało miejsce w dniu Pięćdziesiątnicy, czyli 50 dni po zmartwychwstaniu Jezusa. Według relacji zawartej w Ewangeliach i Dziejach Apostolskich, w tym dniu Duch Święty zstąpił na apostołów i inne osoby, które towarzyszyły Jezusowi Chrystusowi.

Ksiądz Oleksij także zaznaczył, że Duch Święty jest uważany przez chrześcijan za trzecią Osobę Trójcy Świętej, po Ojcu i Synu. Zesłanie Ducha Świętego było dla pierwszych chrześcijan bardzo ważnym wydarzeniem, ponieważ uważali, że to dzięki Niemu otrzymali dar nowego życia w wierze.

W wygłoszonej homilii ksiądz wyakcentował, że Duch Święty jest uważany za dającego siłę, pocieszenie i przewodnictwo. Wierzący modlą się do Niego, prosząc o Jego przychylność i szukając wskazówek, jak lepiej żyć zgodnie z nauką Chrystusa.

Podsumowując kazanie, ksiądz Oleksij uwidocznili symboliczne znaczenie Zesłania Ducha Świętego dla Kościoła i jego przestania. Wierzący uważają, że Duch Święty jest obecny w Kościele, który pełni rolę ciała Chrystusa na ziemi. Dlatego też, kiedy modlimy się do Ducha Świętego, prosimy o Jego błogosławieństwo dla całego Kościoła i jego misji na świecie.

Bóg zapłać księdzu Oleksijowi za słowo Boże!

4 miliony przeznaczają polscy darczyńcy?

KOŚCIOŁ Najświętszego Serca Jezusowego w Czerniowcach – świątynia jezuitcka jest zabytkiem architektury XIX wieku. W czasach sowieckich mieściło się tu archiwum państwowe. Od 2010 roku świątynia została zwrócona wspólnie wyznaniowej kościoła rzymskokatolickiego.

Kościół został zbudowany kosztem wysokich urzędników i datków parafian według projektu profesora architekta Josepha Leitnera w latach 1892-1894 w stylu neogotyckim.

Dziś ten zabytek architektury kruszy się. Jego iglica jest w stanie wyjątkowym i wymaga natychmiastowej naprawy.

- Planujemy rozpocząć naprawę iglicy, a wtedy nie będzie można wejść do kościoła - mówi proboszcz kościoła, ks. Stanisław Smolczewski. - Mamy nadzieję, że uda nam się zdobyć pieniądze za granicą. Czy w tym czasie można pomóc kościołowi na Ukrainie? Nie ma wsparcia materialnego. Ale tak naprawdę nie możemy niczego ani prosić, ani żądać, bo wszystko idzie na wojnę...

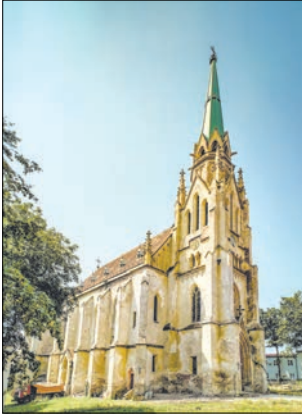
Wszystko robimy sami. Wiele osób obiecało nam wsparcie. Tak więc każdy, kto przychodzi do kościoła, załuje, że tak piękny budynek się marnuje, ale nic więcej, szkoda mówić na ten temat.

Iglica jest w optaknym stanie, ale nie wiem, kiedy możemy rozpocząć naprawę. Bo jeśli nie zaczniemy teraz, to nie będzie sensu ich przetrzymywać jesienią. Nie zdejmujemy okrycia na zimę. Na naprawę iglicy potrzebne będą prawie 4 miliony hrywien. Chętni do pomocy mogą dzwonić do Ojca Stanisława pod numer 050 593 11 96.

Obecnie klienci muszą uzyskać pozwolenia na wykonywanie prac z wydziału kultury regionalnej administracji państwowej oraz z inspekcji państwowej kontroli budowlanej i architektonicznej rady miasta – mówi Wiktoria Didenko, kierownik wydziału ochrony dziedzictwa kulturowego rady miejskiej Czerniowiec. - Nasz dział pozytywnie zaopiniował przedłożoną dokumentację. A fundusze? Polscy darczyńcy przeznaczają pieniądze na renowację...

Krótko mówiąc, jedyną nadzieją jest pomoc za granicą. Ale kiedy?

Wanda GENDA.



Odpuzynek z modlitwą

POD KONIEC CZERWCA przy Bazylice Mniejszej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Czerniowcach zostały zorganizowane trójdniowe parafialne półkolonie letnie dla dzieci przez księdza proboszcza Anatola Szpaka. Celem półkolonii jest nie tylko zorganizowanie wypoczynku, ale także formacji religijno-wychowawczej. Ponad 40 dzieci parafian spędziło tutaj znaczącą chwilę. Opiekowała się nimi siostra Irena Gubar.

- Któregoś dnia odwiedziliśmy klasztor św. Jana Chrzciciela w Zarwanicy. Pierwszy raz byłem w obwodzie tarnopolskim. Ciekawie jest, że cerkiew została ufundowana w 1922 r. staraniem metropolity Andreja Szeptyckiego, a pierwszym opatem był Klemens Szeptycki – opowiada Wita ze szkoły Nr 35 w Czerniowcach.

- Mimo, że było bardzo gorąco i wszyscy wrócili do domów dość zmęczeni, to jednak bawili się świetnie - dodała pani Halina Tkaczuk, mama jednego z obozowych wychowanków. - W imieniu wszystkich rodziców pragnę podziękować siostrze Irenie za każde dobre słowo, każdy uśmiech i poświęcony dzieciom czas. Bóg zapłać!

Siostra Irena powiedziała, że towarzyszył dzieciom na tym obozie ks. Marian, który nie tylko odprawiał codzienne msze święte w kościele, ale również uczestniczył w zabawach z dziećmi – grał z nimi w ping-ponga lub w piłkę nożną stołową. Taka rekreacja dla dzieci jest nie tylko ciekawa, ale także ważna pod względem duchowym

Janina BILIŃSKA.
Zdjęcia Haliny TKACZUK.



Dzień Dziecka w Polsce i na świecie

DZIEŃ DZIECKA to święto wszystkich dzieci na świecie. W Polsce Dzień Dziecka obchodzony jest 1 czerwca, ale w różnych krajach świętuje się go w różnym czasie i na różne sposoby. Międzynarodowy Dzień Dziecka to święto każdego malucha. Wyczekiwane przez dzieci podobnie jak urodziny czy gwiazdka. Tego dnia każde dziecko powinno poczuć się wyjątkowo i miło spędzić czas z najbliższymi.

NA ŚWIECIE Dzień Dziecka nie zawsze jest celebrowany w ten sam dzień i w ten sam sposób. Międzynarodowy Dzień Dziecka ustanowiono 20 listopada 1954 roku decyzją Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych jako święto mające na celu upowszechnianie wiedzy o prawach dziecka oraz promowanie działań na rzecz ich pomyślnego rozwoju.

Pierwsze wzmianki o Dniu Dziecka pojawiały się już wcześniej – ponad 100 lat temu. W 1924 roku obradująca w Genewie Liga Narodów przyjęła Deklarację Praw Dziecka, w której podkreślono, że każde dziecko ma prawo do normalnego rozwoju i opieki, a „ludzkość powinna dać dziecku wszystko, co posiada najlepszego”. Jednak Międzynarodowy Dzień Dziecka został ustanowiony dopiero 30 lat później.

Od 1994 roku w Dniu Dziecka w Polsce obraduje Sejm Dzieci i Młodzieży. Obrady polegają na tym, że młodzież zasiada w sali plenarnej Sejmu, podejmowane są uchwały i rezolucje dotyczące spraw młodych ludzi. Za przykładem Polski poszły inne kraje i „dziecięce” parlamenty są także w Wielkiej Brytanii, Portugalii, Francji.

Jednak w innych krajach święto to ma inne daty. Zgromadzenie Ogólne ONZ w swojej rezolucji uznało, że każde państwo może organizować obchody Dnia Dziecka w terminie, który uzna za właściwy.

Dzień Dziecka w Polsce nie zawsze był obchodzony 1 czerwca. Od 1929 roku świętowano go 22 września. Tego dnia dzieci były zwolnione z zajęć szkolnych, po mszach w szkołach odbywały się akademie, a następnie zabawy, w których traktowano słodczyce. Dopiero po zakończeniu II wojny światowej

komunistyczne władze Polski i innych krajów bloku wschodniego postanowiły świętować Dzień Dziecka 1 czerwca. Odcinano się w ten sposób od daty Międzynarodowego Dnia Dziecka, co było podyktowane ideologią walki z kapitalizmem. Z czasem jednak polityka zesłała na dalszy plan. Dziś święto to ma ciepły, rodzinny charakter. Jest to także dla uczniów dzień wolny od zajęć – w szkołach odbywają się tego dnia zawody sportowe, pikniki rodzinne lub wycieczki.

Dzieci obchodzą swoje święto we wszystkich krajach na świecie. W niektórych państwach obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka powiązane są z innymi uroczystościami, więc przypadają w innym terminie niż w Polsce.

W Ukrainie Dzień Dziecka obchodzony jest tak jak w Polsce, 1 czerwca. Co ciekawe, Dzień Dziecka w Ukrainie oficjalnie stał się świętem dopiero w 1998 roku, kiedy ówczesny prezydent Ukrainy podpisał specjalny dekret dotyczący opieki socjalnej nad dziećmi i ich mamami. W Ukrainie oraz innych krajach słowiańskich Dzień Dziecka obchodzony jest podobnie jak w Polsce – pociechy otrzymują życzenia i upominki.

We Francji i we Włoszech Dzień

Dziecka obchodzony jest 6 stycznia. W obu krajach dzieci otrzymują od rodziców symboliczne prezenty upamiętniające dary, które Jezus otrzymał od Trzech Króli.

W Japonii Dzień Dziecka przypada 5 maja. Ale świętują wówczas tylko chłopcy. Ojcowie robią z synami flagi w kształcie karpia (symbol siły i odwagi) i wieszają je na drzwiach. Japońskie dziewczynki mają swój dzień 3 marca, kiedy to przygotowują wystawy lalek w tradycyjnych strojach i piją specjalny napój ryżowy.

W Turcji Dzień Dziecka obchodzony jest 23 kwietnia – dzieci tańczą, śpiewają i puszczają latawce, ubrane w narodowe stroje.

W Niemczech Dzień Dziecka obchodzi się aż dwukrotnie: 20 września i 1 czerwca. A to dlatego, że dawniej w RFN dzień ten przypadał na 20 września, a w NRD 1 czerwca. Co prawda, po zjednoczeniu Niemiec oficjalne obchody Dnia Dziecka przypadają we wrześniu, jednak wiele rodzin obchodzi to święto także w czerwcu.

W Wielkiej Brytanii i USA Dzień Dziecka jest świętem ruchomym. Na Wyspach święto przypada w drugą niedzielę maja, natomiast w Stanach Zjednoczonych w drugą niedzielę czerwca.

W Paragwaju Dzień Dziecka obchodzony jest 16 sierpnia i ma szczególny, podniosły charakter, a beztraska zabawa przeplata się z zadumą. W tym dniu wspomina się krwawej bitwę pod Acosta Nu (1869), w której zginęła połowa mieszkańców Paragwaju, w tym 3500 dzieci.

Dzieci uwielbiają swoje święto. I trudno się dziwić – dostają tego dnia masę podarunków, nie tylko od rodziców, ale i dziadków, krewnych. Jednak przede wszystkim powinien być to dzień, w którym każde dziecko powinno mocno poczuć, jak bardzo jest kochane i ważne dla swoich rodziców.

Zródło: mamotoja.pl



WARTO ZAPAMIĘTAĆ

Pierwsze truskawki

NA SAMYM POČĄTKU dziejów, pierwszy mężczyzna i pierwsza kobieta zamieszkali razem jako mąż i żona. Założyli dom nad wielką, szeroką i spokojną rzeką. Mieli wszystko, czego potrzebowali do błogosławionego życia: owoce, jagody, mięso i ryby, dużo drewna i świeżego woju oraz, oczywiście, siebie nawzajem.

Zycie upływało im w szczęściu i pogodzie, aż do czasu pierwszej kłótni. Jak to w takich sytuacjach bywa, zaczęło się od drobiazgu. Pierwszy mężczyzna powiedział: „Dlaczego tego nie ugotowałaś?”, a na to pierwsza kobieta odpowiedziała: „Dlaczego Ty nie przyniosłaś drewna do ognia?”. Nie mogli dojść do porozumienia i sytuacja szybko się pogorszyła. Pierwszy mężczyzna powiedział: „Dlaczego nie posprzątałaś?”, a jego żona odpowiedziała: „Dlaczego jesteś takim brudasem i bałaganiarzem?”. Wkrótce zaczęli nie tylko obrzucać się obelgami, ale i drewnianymi talerzami.

Pierwsza kobieta była tak zdenerwowana, że w złości postanowiła opuścić męża. O świcie, kiedy jeszcze spał, wyruszyła w dół doliny, kierując się w stronę wschodzącego słońca. Szła i szła, patrząc cały czas przed siebie i ani razu się nie odwracając.

Pierwszy mężczyzna obudził się rano i zobaczył, że jej nie ma. Na początku czekał, licząc na to, że wróci. Czas jednak mijał i żony nie było widać. Postanowił wyruszyć, by szukać jej śladów i po krótkim czasie znalazł je prowadzące wzdłuż doliny. Ruszył jej tropem, ale miała przed nim długą przewagę, ponieważ nie zatrzymywała się ani nie rozglądała.

Słońce już było wysoko na wielkim, błękitnym niebie. Spojrzało w dół na pierwszego mężczyznę, podążającego za pierwszą kobietą, i zobaczyło, jak bardzo był smutny. Nie zwracał uwagi na wspaniały i piękny świat, który go otaczał.

– Czy nadal jesteś zły na swoją

żonę? – spytało słońce.

Mężczyzna pokręcił przecząco głową.

– Czy chcesz ją odzyskać?

– Bardzo! – potwierdził

Wtedy, słońce zlitowało się nad pierwszym człowiekiem i postanowiło mu pomóc. Zwróciło uwagę na kobietę, która kawał drogi dalej, niestrudzenie podążała doliną. Musnęło delikatnymi promieniami ziemię na ścieżce kobiety i po chwili w tym miejscu wyrósł krzew borówki. Owoce na nim były łśniące i kuszące, ale ta idąc, patrzyła cały czas przed siebie i nawet nie zobaczyła jagód.

Widząc to, słońce zaświeciło mocniej i sprawiło, że obok ścieżki, przed kobietą, wyrosła kępa jeżyn. Pierwsza kobieta w dalszym ciągu nawet nie zerknęła na nie.



na języku i zaczęła przypominać sobie szczęście, które czuła mieszkając z kochanym mężem. Spojrzała na w połowie zjedzoną truskawkę w swojej dłoni i rozpoznała kształt jaskrawoczerwonego serca. Nie czuła już naglącego pragnienia, by go opuścić. Usiadła na ziemi, wśród owoców

i zaczęła zastanawiać się, co teraz robić. Zanim zdążyła zjeść jeszcze kilka truskawek, dogonił ją pierwszy mężczyzna. Usiadł obok i uśmiechnął się do niej przepraszająco. W odpowiedzi wsunęła mu połówkę truskawki do ust.

Zdali sobie wtedy sprawę, co do siebie czują i jak bardzo im siebie brakowało. Wrócili razem do domu, zabierając ze sobą kilka krzaczków truskawek, by zasadzić u siebie i aby nie zapomnieć tej lekcji.

Nie poddawajcie się szybko złości, gdy przyjdzie trudna sytuacja i wybaczajcie sobie nawzajem swoje winy i wady!

Indian Cherokee.

PRZEPISY

Czas na kalafior

POD WDZIĘCZNA nazwą karafijoly smażone kryje się przepis sprzed niemal 200 lat na kalafiora zapiekzonego w śmietanie i bułce tartej. Karafijoly, to jak nietrudno zgadnąć, dawna powszechna nazwa kalafiora – zresztą jedna z wielu, bo mówiono na niego również karafiat czy kaulafior. Określenie smażone jest zaś kwestią dawnej nomenklatury. We współczesnym języku zamiast „smaż je przez pół godziny w piecu lub na jasnym żarze” mówimy o pieczeniu lub zapiekaniu. Samo danie natomiast jest proste, a jednak niebanalne. Podany w ten sposób kalafior jest doskonałym dodatkiem do mięs i ziemniaków, który ładnie się prezentuje i wybornie smakuje.

Surówka z kalafiora

Składniki: 300 g kalafiora, 1 marchewka, 1 mała cebula, garść rodzynek, 3 łyżki majonezu, 2 łyżeczki soku z cytryny, 1 łyżeczka miodu, sól, pieprz.

Przygotowanie: Kalafiora umyć, osuszyć i zetrzeć na tarce o dużych oczkach.

Marchewkę obrać i również zetrzeć na tarce, wymieszać z kalafiorom. Doprawić solą i zostawić na pół godziny.

Cebulę obrać i drobno posiekać, posolić i dodać do reszty warzyw rodzynek, doprawić pieprzem, dodać majonez, sok z cytryny oraz miód. Wszystko wymieszać.

Kalafior zapiekany

Składniki: 1 duży kalafior, 1 łyżka masła, 8 łyżek kwaśnej śmietany, 2-3 żółtka, 2 łyżki bułki tartej, sól.

Przygotowanie: Kalafiora dzielimy na



różyczki i gotujemy w osolonej wodzie. Naczynie żaroodporne, lub według dawnego zwyczaju półmisek porcelanowy, smarujemy masłem i na spodzie rozsmarowujemy 2 łyżki kwaśnej śmietany. Układamy kalafiora i polewamy go śmietaną wymieszaną z żółtkami (warto ją również posolić). Na koniec posypujemy wszystkie bułką tartą.

Kalafiora zapiekamy przez 20-30 minut w piekarniku nagrzanym do temperatury 180 stopni C (grzałka góra-dół, a pod koniec termoobiegi).

Kalafior smażony

Składniki: kalafior świeży 450 gramów, śmietana 18% 150 ml, jajka 2 szt., bułka tarta 5 łyżek, mąka 2 łyżki, olej.

Przygotowanie: Świeży kalafior podziel na mniejsze różyczki i ugotuj go do miękkości. Roztrzep jajka.

Każdą różyczkę kalafiora maczaj w mące, jajku, a następnie w bułce tartej.

Smaż na rozgrzanym oleju, aż będą rumiane.

Sos do kalafiora

Idealny sos do kalafiora musi być lekki, gładki i wyrazisty. Do jego przygotowania wykorzystaj 1/2



szklanki jogurtu naturalnego, 1 łyżka musztardy, tymianek, 3 łyżki płatków migdałowych, 1 ząbek czosnku, sok z cytryny, 4 łyżki posiekanego, świeżego koperku, sól, pieprz.

Zupa kalafiorowa

Składniki: 1 średni kalafior - około 750 g, 400-500 g ziemniaków młodych lub starych, 1 średnia marchew, 1 dymka ze szczypiorkiem lub mała cebulka i trochę szczypiorku, 3 ząbki czosnku (można pominąć), 1 łyżka masła, garść świeżego koperku, 1,5 litra bulionu warzywnego lub drobiowego, 1/3 szklanki śmietanki 30% - około 100 g, pół łyżeczki soli, po szczypcie pieprzu i kurkumy.

Przygotowanie: Całą główkę przepłucz pod zimną wodą. Odetnij wszystkie różyczki kalafiora.

Ziemniaki pokrój w kostkę, zaś marchew w cieńsze plasterki. Cebulkę dymkę ze szczypiorem posiekaj a czosnek obierz i pokrój w plasterki (jeśli go dodajesz do zupy). Do garnka wlej też 1,5 litra, czyli sześć szklanek bulionu warzywnego lub drobiowego. Dodaj też przyprawy.

Ustaw wysoką moc palnika i zagotuj zupę. Jak tylko zupa się zagotuje, zmniejsz moc do takiej, by zupa kalafiorowa tylko lekko mrugała i gotuj ją pod przykrywką przez około 20 minut.

Możesz też osobno podsmażyć na łyżce masła cebulkę ze szczypiorkiem i dodać całość do zupy pod koniec gotowania, ale przed dodaniem śmietany.

Wiec pora dodać garść siekanego koperku oraz łyżkę masła (lub cebulkę ze szczypiorkiem podsmażoną na maśle).

Na samym końcu dodaj też 1/3 szklanki śmietanki kremówki 30%.

Zupę zamieszaj i wyłącz, jak tylko ponownie się zagotuje. Warto też sprawdzić jej smak, by dodać ewentualnie więcej soli lub pieprzu.

HUMOR PRZY STOLE

Jedna kobieta zwierza się drugiej:

- Słuchaj ty wiesz, co mi się stało? Tragedia mi się stała, chciałam zrobić dzisiaj na obiad kartoflanek, wysłałam więc męża do piwnicy po ziemniaki, no i on jak szedł po tych schodach, to spadł i zabił się, na śmierć.

- Jezus Maria! I coś ty zrobiła!?

- No jak to co, no fasolową zrobiłam, a co!?

Małżeństwo wraca z wizyty od teściów. Mąż mówi:

- Ależ ja nie twierdzą, że twoja mama źle gotuje, ale już rozumiem, dlaczego twoja rodzina żarliwie modli się przed obiadem!

Wpada żona do domu i widzi wszystkie okna i drzwi pootwierane.

- Czyś ty zwariował chcesz dzieci porprzebiebiać?

- Kisiel dla nich gotuję.

- Ale po co otwierałeś wszystkie drzwi i okna?

- Bo w instrukcji jest napisane: "Gotować w przeciągu 10 minut".

Jaki jest szczyt wytrzymałości?

- Włożyć jajko do ust, usiąść gołą dupą na rozgrzanym piecu i czekać aż się ugotuje.

Fafara wpada do księgarni i sapiąc, pyta sprzedawcę:

- Czy to pan sprzedał mojej żonie książkę kucharską?

- Ja, a co się stało?

- Zaraz pan się dowie! Idziemy do mnie na obiad!

- Jak udał się twojej żonie pierwszy samodzielnie ugotowany obiad?

- Szkoda gadać, nawet książka kucharska się spaliła!

GAZETA POLSKA Bukowiny

«Газета польська Буковини»
Реєстр. св-во серія ЧЦ №346-26р

Засновник: Чернівецька обласне Товариство польської культури ім. А.Міцкевича
Вydawca: Redakcja czasopisma «Bukowina».



Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023



Projekt „Polska Platforma Medialna - Ukraina 2023-2025”
realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

Utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza w Czerniowcach. Utwór powstał w ramach zlecenia przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów zadań w zakresie wsparcia Polonii i Polaków za granicą w 2023 roku. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji i o posiadaczach praw.



Rada Redakcyjna:

Władysław STRUTYŃSKI
Antonina TARASOWA
Regina KAŁUSKI

Olga RUSNAK
Maria MALICKA
Korina ZOZULA
Walentyna WYSZNIAK

Adres redakcji:

58000 Czerniowce, ul. Ukrainka 22 p. 22.

Адреса редакції: 58000 м. Чернівці,

вул.Українська, 22, к.22.

Tel.: 0372/ 52-47-37, tel./fax: (0372) 55-26-59.

Zespół redakcyjny:

Antonina TARASOWA
(Redaktor Naczelny)
Władysław Strutyński,
Łucja Uszakowa,
Sergij Szwydiuk,
Artur Oskwarek,
Maryna Łysiuk,
Tomasz Kałuski,
Walentyna Karpiak.

Strona internetowa Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza
oraz „Gazety Polskiej Bukowiny” www.bukpolonia.cv.ua

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności, rękopisów nie zwraca i pozostawia sobie prawo do skrótów i korekt.

Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają opinii redakcji.

«Газета польська Буковини»
виходить раз на місяць.

Газета розповсюджується через первинні організації Товариства польської культури ім. А.Міцкевича і продається у римо-католицькому костелі в Чернівцях та у костелах області.

Ціна договірної.